

Sygn. akt IV RNs 198/17

POSTANOWIENIE

Dnia 4 październik 2017r.

Sąd Rejonowy w Wieliczce IV Wydział w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Paweł Styra

Protokolant: sekr. sądowy Rita Kasprzyk

po rozpoznaniu w dniu 4.10.2017r. na posiedzeniu jawnym

sprawy z wniosku B. P. (1)

przy uczestnictwie S. P.

o zobowiązanie opuszczenia mieszkania

postanawia:

I. zobowiązać S. P. PESEL (...) do opuszczenia mieszkania położonego w budynku nr (...) przy ul. (...) w R. na działce nr (...), dla której urządzono księgę nr (...),

II. przyznać na rzecz adw A. P. od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Wieliczce kwotę 295,20 zł brutto (dwieście dziewięćdziesiąt pięćdziesiąt złotych 20/100) tytułem wynagrodzenia za wykonywanie obowiązków pełnomocnika z urzędu,

III. nie obciążać stron kosztami postępowania.

IV RNs 198/17

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 26 września 2014r.

Wnioskodawczyni B. P. (2) wniosła o zobowiązanie uczestnika S. P. do opuszczenia mieszkania w miejscowości R. przy ul. (...), nr działki (...) objętej księgą wieczystą nr (...), w którym mieszka razem z wnioskodawcą. W uzasadnieniu wywiodła m.in., że uczestnik jest alkoholikiem, stosuje w rodzinie przemoc fizyczną i psychiczną, leczenie odwykowe nie przyniosło żadnych efektów, uczestnik ma założoną niebieską kartę, często dochodziło do interwencji policji, uczestnik zabiera pieniądze wnioskodawczyni i dzieciom, aby mieć na alkohol. Z uwagi na zachowanie uczestnika rodzina nie może czuć się bezpieczna.

Uczestnik S. P. wniósł o oddalenie wniosku.

Niesporny był następujący stan faktyczny:

S. P. i B. P. (2) są małżeństwem, mieszkają razem z dziećmi w domu jednorodzinnym w R. ul. (...), położonym na działce nr (...) ((...)), którego są współwłaścicielami na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

B. P. (2) pozostaje pod opieką psychiatryczną w związku z problemami emocjonalnymi, których przyczyną związana jest z przemocą ze strony męża. Problemy te spowodowały konieczność hospitalizacji wnioskodawczyni.

S. P. od wielu lat jest uzależniony od alkoholu, w związku z chorobą alkoholową został zobowiązany przez Sąd do leczenia odwykowego stacjonarnego, które odbył w 2017r. Alkohol spożywał praktycznie codziennie od 15 lat. W związku z uzależnieniem uczestnika dochodziło do kłótni i awantur domowych, podczas których S. P. kilkakrotnie uderzył żonę. B. P. (2) nie zgłaszała jednak tego faktu na Policji ani nie poddała się obdukcji lekarskiej. Konflikt nasilił się od grudnia 2016r. Od tego czasu policja interweniowała w miejscu zamieszkania stron 4-rorotnie, przy czym była wzywana na przemian przez wnioskodawczynię, jak i uczestnika. W trakcie kłótni i awantur domowych S. P. ubliżał żonie słowami wulgarnymi tj. „jesteście pierdolnięci”, „ty kurwo, szmato”, czego świadkami były małoletnie dzieci. Także, już po zainicjowaniu postępowania przed Sadem, uczestnik utrudniał prawidłowe funkcjonowanie rodziny i w trakcie przygotowywania obiadu niedzielnego przez B. P. (2), zakreślił gaz w kuchni uniemożliwiając ugotowanie obiadu.

Opisana sytuacja wpływa negatywnie na dzieci, mieszkające wspólnie ze stronami, które są zestresowane i mają zaniżone poczucie wartości. Małoletnia D. P., podczas terapii psychologicznej wykazywała objawy leku i przyznała, że była świadkiem przemocy wobec matki ze strony ojca.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów tj. opinia psychologiczna z 31.05.2017r., zaświadczenie psychiatry M. S., kart informacyjnych leczenia szpitalnego S. P., informacji Komisariatu Policji w S. o interwencjach. Wskazane dokumenty były czytelne, podpisane, żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności ani okoliczności nimi stwierdzonych.

Wiarygodne były także zeznania wnioskodawczyni B. P. (2), która odpowiadała pewnie i rzeczowo jednoznacznie wskazując istotne dla rozstrzygnięcia fakty, postawa wnioskodawczyni w trakcie zeznań, jej opanowanie i zdecydowanie przekonały sąd o wiarygodności relacji. Sąd odmówił natomiast wiary zeznaniom S. P., który bagatelizował okoliczności świadczące o przemocy względem żony i rodziny, unikał jednoznacznych odpowiedzi lub też zmieniał zeznania (vide 00:17:44).

Sąd odmówił wiary zeznaniom świadków R. K. (siostra wnioskodawczyni), A. M. (brak wnioskodawczyni), H. P. (matka uczestnika) i I. D. (siostra uczestnika), którzy byli wyraźnie emocjonalnie związani ze stronami, starając się wskazywać fakty korzystne dla tej osoby, z którą byli spokrewnieni, a jednocześnie wszyscy ci świadkowie wskazywali, że nie mieszkają ze stronami postępowania i nie mają wiedzy o przebiegu konfliktów w ich domu.

Sąd zważył, co następuje:

Podstawą prawną roszczenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania jest art. 11a ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, zgodnie, z którym: jeżeli członek rodziny wspólnie zajmujący mieszkanie, swoim zachowaniem polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, osoba dotknięta przemocą może żądać, aby sąd zobowiązał go do opuszczenia mieszkania. Jak z powyższego wynika, przesłankami roszczenia „o zobowiązanie do opuszczenia mieszkania” są: 1/ wspólne zamieszkiwanie, 2/zachowanie uczestnika polegające na stosowaniu przemocy, 3/ która skutkuje szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie.

W niniejszej sprawie nie było sporu, że B. P. (2) i S. P. wspólnie mieszkali w domu w R. ul. (...). Okoliczność ta realizuje, więc pierwszą ze wskazanych przesłanek, uzasadniając jednocześnie legitymację czynną po stronie wnioskodawczyni i bierną po stronie uczestnika. Co się tyczy drugiej z powołanych przesłanek tj. „stosowanie przemocy” wyjaśnić należy, że w art. 2 pkt 2 powołana ustawa definiuje przemoc, jako: jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste, w szczególności narażające osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą. Wynika z tego, że wbrew potocznemu rozumieniu słowa „przemoc”, jego ustawowe znaczenie obejmuje nie tylko fizyczne, ale także psychiczne oddziaływanie na inną osobę w sposób powodujący szkody na zdrowiu fizycznym i psychicznym w szeroko rozumianym tego słowa znaczeniu. W ocenie Sądu zaś przeprowadzone postępowanie

dowodowe potwierdziło bez żadnych wątpliwości, że takie działania ze strony uczestnika były kierowane wobec żony B. P. (2), czego świadkami były także ich wspólne dzieci. Sytuacja ta miała negatywne znaczenie dla funkcjonowania całej rodziny, co potwierdzają dowody z zaświadczenia psychologicznego D. P. oraz zaświadczenia psychiatrycznego B. P. (2). Należy przy tym zauważyć, że co najmniej jedno z takich sytuacji potwierdził pośrednio sam uczestnik, który przyznał, że zakręcił gaz w kuchni uniemożliwiając żonie ugotowanie obiadu niedzielного dla dzieci, gdyż „wkurzył się na żonę” (00:18:38). Co prawda uczestnik w zeznaniach bagatelizuje skutki swojego zachowania i podkreśla, że nie stosuje wobec rodziny przemocy, jednakże w kontekście okoliczności potwierdzonych dowodami z dokumentów i zeznaniami wnioskodawczyni, nie sposób nie zauważyć, że zachowanie uczestnika, realizuje przesłankę, stosowania przemocy w szerokim ustawowym znaczeniu tego słowa.

Ostatnim z warunków skuteczności roszczenia opartego na art. 11a ust. 1 powołanej ustawy jest „szczególnie uciążliwe wspólne zamieszkiwanie”. Spełnienie tej przesłanki, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, nie budzi żadnych wątpliwości, gdyż również w tym przypadku jej spełnienie potwierdzają przeprowadzone dowody, w tym pośrednio sam uczestnik, co uzasadnia konieczność „odseparowania” uczestnika od pozostałych członków rodziny. Dla przykładu szczególnej uciążliwości można wskazać chociażby opisana wyżej sytuację zakręcanie przez uczestnika gazu i uniemożliwienie przygotowania wnioskodawczyni obiadu niedzielного dla dzieci. Niewątpliwie takie zachowanie stanowi szczególną, a więc ponadprzeciętną uciążliwość dla mieszkańców i co istotne okoliczność tą przyznał w swych zeznaniach sam uczestnik. Również powtarzające się kłótnie i spowodowane nimi liczne interwencje policji potwierdzają przesłankę „szczególnej uciążliwości wspólnego zamieszkiwania”.

Ostatecznie, więc Sąd mając na uwadze, że zostały spełnione przesłanki wymienione w art. 11aust. 1 ustawy z 29 lipca 2005r. uwzględnił wniosek w całości i nakazał S. P. opuszczenie budynku mieszkalnego w R. ul. (...).

Nie obciążając stron kosztami sądowymi Sąd stosował art. 102 kpc, mając na uwadze, że wnioskodawczyni działała w celu ochrony rodziny, zaś uczestnik zobowiązany jest do świadczeń alimentacyjnych, tak więc koszty sądowe mogłyby stanowić konkurencję dla utrzymania małoletnich dzieci stron.

Przyznając wynagrodzenie pełnomocnikowi z urzędu stosowano § 13 pkt 1 i § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Wynagrodzenie powiększono o podatek VAT.